



Sygn. akt IV CSK 285/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E.R.

przeciwko Gospodarstwu [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą
w W. poprzednio Gospodarstwu [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z
siedzibą w Ś. i Fundacji [...] z siedzibą w W. poprzednio Fundacji [...] w W.

o zobowiązanie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 16 marca 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 25 listopada 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym), II (drugim)
i V (piątym) i w tej części sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i
orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka E. R. w pozwie skierowanym przeciwko Fundacji [...] i Gospodarstwu [...] domagała się zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 200 000 złotych zadośćuczynienia i kwoty 103 000 złotych odszkodowania w związku z wieloletnim zalewaniem jej nieruchomości wodą ze stawów rybackich stanowiących własność Fundacji i dzierżawionych przez drugiego pozwanego. Żądała także zobowiązania pozwanych solidarnie do zamontowania za rowem opaskowym szczelnych ścianek Larsena w terminie 2 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia po uprzednim opracowaniu projektu prac hydrotechnicznych.

Wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w B. zobowiązał pozwanych solidarnie do wykonania oraz zamontowania na koszt pozwanych zabezpieczenia w postaci ścianek Larsena za rowem opaskowym, zgodnie z opinią biegłego sądowego B. H. sporządzoną w sprawie w terminie 2 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach postępowania. Sąd ustalił, że powódka jest właścicielką nieruchomości położonej w miejscowości W. , objętej księgą wieczystą nr [...]. W 1976 roku na sąsiedniej nieruchomości wybudowano stawy hodowlane, użytkowane przez Państwowe Gospodarstwo Rybne w B. Na mocy ugody zawartej w dniu 18 czerwca 1991 r. przed Komisją Majątkową nieruchomość wraz ze stawami przeszła na własność K., który następnie przekazał nieruchomość powstałej w dniu 26 września 1991 r. Fundacji [...]. Od dnia 1 lutego 2005 roku dzierżawcą nieruchomości jest Gospodarstwo [...], które prowadzi w stawach okresową działalność hodowlaną.

W piwnicy budynku mieszkalnego powódki w okresie od późnej wiosny do wczesnej jesieni pojawiała się systematycznie do kwietnia 2011 roku woda na wysokość 20-30 cm od poziomu podłoża. W latach 90-tych ubiegłego wieku oraz w latach 2004 i 2006 na skutek działań podjętych przez ówczesnego właściciela nieruchomości- matkę powódki, prowadzone było postępowanie administracyjne w celu rozwiązania problemu zalewania piwnicy w domu powódki oraz niezdatności do spożycia wody z przydomowej studni, które nie zakończyło sporu między

stronami. Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu hydrogeologii B. H. Sąd Okręgowy ustalił, że stawy rybne zostały wybudowane w bardzo niekorzystnych warunkach geologicznych, głównie w piaszczystych utworach przepuszczalnych, a ponadto jeden ze stawów zlokalizowany jest za blisko nieruchomości powódki - w odległości 27,5 m od budynku mieszkalnego. Z uwagi na eksploatację stawów rybnych pobliski teren nasączony jest wodą. Wykonany rów opaskowy przestał spełniać rolę zabezpieczającą przed podtopieniem nieruchomości powódki i od 1982 r. następowało podtapianie piwnicy domu powódki. Wokół stawu biegnie jeden rów opaskowy, który we wrześniu każdego roku jest wykaszany oraz co dwa lata odmulany przez pozwaną spółkę. Przyczyną okresowego pojawiania się i utrzymywania się wody w piwnicy domu, zawilgoconej i zagrzybionej, jest infiltracja pozioma wody na teren nieruchomości powódki wynikająca z niekorzystnej budowy geologicznej w miejscu budowy stawów i zbyt bliskiej ich lokalizacji względem nieruchomości powódki. Zabezpieczenie nieruchomości powódki przed zalewaniem może polegać na wykonaniu i zamontowaniu za rowem opaskowym szczelnych ścianek Larsena oraz drenażu opaskowego wokół fundamentów budynku mieszkalnego i taki sposób zaspokojenia interesu powódki wybrał Sąd pierwszej instancji nakładając na obu pozwanych solidarnie-na podstawie art. 439 k.c.- obowiązek wskazany w sentencji wyroku. Sąd Okręgowy oddalił dalej idące powództwo nie znajdując podstaw faktycznych i prawnych do zasądzenia na rzecz powódki dochodzonych kwot.

Apelację od powyższego orzeczenia złożyły obie strony. Powódka domagała się zmiany wyroku przez zasądzenie na jej rzecz kwoty 303 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania. Pozwani wnieśli o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w uwzględnionej części. Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w pkt 1 o tyle tylko, że zobowiązał pozwanych do wykonania ścianek Larsena w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, w pozostałej części apelacji pozwanych oraz apelację powódki oddalił i orzekł o kosztach postępowania. Sąd Apelacyjny zaaprobował ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego, dzieląc jedynie zastrzeżenia pozwanych co do zbyt krótkiego okresu wyznaczonego na wykonanie ścianek Larsena, stąd przedłużył ten okres do sześciu miesięcy.

W skardze kasacyjnej pozwani zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 439 k.c. oraz przepisów postępowania - art. 380 w zw. z art. 381 k.p.c., art. 385 k.p.c. oraz art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wnieśli o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania ewentualnie o wydanie orzeczenia reformatoryjnego oddalającego powództwo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.) oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami sądu drugiej instancji będącymi podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) nie wyłącza kontroli zgodności z prawem procesowym przebiegu postępowania przed sądem drugiej instancji, w przeciwnym razie bowiem wyłączona byłaby druga podstawa skargi kasacyjnej, zawierająca tylko ograniczenie w postaci wpływu naruszenia przepisów postępowania na treść rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2008 r., I CSK 500/07, nie publ.). Postępowanie apelacyjne ma charakter kontrolny, ale jest także kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji i zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy. Przyjęta koncepcja apelacji pełnej (cum beneficio novorum) zakłada więc możliwość, a niekiedy konieczność prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego. Nakłada na sąd drugiej instancji powinność dokonania samodzielnej oceny dowodów zgromadzonych przez sąd pierwszej instancji oraz przeprowadzonych przed sądem odwoławczym, a także ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd drugiej instancji stosuje zarówno przepisy szczególne odnoszące się do postępowania przed tym sądem (art. 381, 382 k.p.c.), jak i odpowiednio - z mocy odesłania zawartego w art. 391 § 1 k.p.c. - przepisy regulujące przebieg postępowania dowodowego przed sądem pierwszej instancji (227, 235-315 k.p.c.). W skardze kasacyjnej skarżący może wykazywać, że materiał dowodowy, stanowiący podstawę ustaleń, został zgromadzony z poważnymi uchybieniami przepisom prawa procesowego, część materiału została bezpodstawnie pominięta bez wyjaśnienia przyczyn lub że oznaczone dowody nie zostały prawidłowo

przeprowadzone lub nie zostały dopuszczone, co nastąpiło z naruszeniem reguł postępowania cywilnego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 marca 2006 r., III CSK 17/06, nie publ. i z dnia 4 lutego 2015 r., IV CSK 183/14, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CSK 659/13, nie publ.).

Prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymagało poczynienia przez Sąd wyczerpujących ustaleń faktycznych zmierzających przede wszystkim do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy woda zalewająca piwnicę w domu powódki pochodzi ze stawów rybnych eksploatowanych przez pozwaną spółkę i w związku z tym, czy pozwani jako właściciel i dzierżawca stawów są zobowiązani do zabezpieczenia nieruchomości przed wynikającą stąd szkodą w sposób ostatecznie przez powódkę sformułowany, a więc polegający na montażu ścianek Larsena za rowem opaskowym. Ustalenia te wymagały niewątpliwie wiedzy fachowej i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego właściwej specjalności. Pozwani wnieśli przeciwko opinii biegłego B. H., która stała się podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, obszerne zarzuty, kwestionując jej wiarygodność, kompletność oraz przydatność i konsekwentnie wnosili o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu geologii i hydrogeologii. Oddalenie przez Sąd pierwszej instancji tego wniosku zostało zakwestionowane w apelacji pozwanych, którzy także w apelacji domagali się uzupełnienia postępowania dowodowego, ponawiając wnioski dowodowe zgłoszone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, w tym wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Należy podzielić zarzuty pozwanych, że opinia biegłego B. H. z czerwca 2012 roku (k. 232-318 akt sprawy), na którą powołał się Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 18 kwietnia 2014 roku, nie dała wystarczających podstaw do nałożenia na pozwanych obowiązku wskazanego w sentencji tego wyroku. Biegły wskazał bowiem tylko jednym zdaniem na stronie 30 opinii, że „Zabezpieczenie to może polegać między innymi na wykonaniu i zamontowaniu za rowem opaskowym szczelnych ścianek Larsena oraz drenażu opaskowego wokół fundamentów budynku mieszkalnego”. Sąd nie poczynił jednak żadnych dalszych ustaleń co do tego, czym są ścianki Larsena, na czym polega ich funkcja oraz w jaki sposób mają być one zamontowane (jak mają przebiegać) na gruncie; nie jest

wystarczające wskazanie w sentencji wyroku Sądu Okręgowego, zaaprobowanego przez Sąd Apelacyjny, że mają być one zamontowane „za rowem opaskowym”. Sąd nie poczynił także ustaleń co do tego, jaki wpływ montaż tych ścianek może mieć na stosunki wodne na nieruchomości powódki oraz na nieruchomościach sąsiednich; w szczególności, czy nakazany przez Sąd Okręgowy montaż ścianek Larsena może negatywnie wpłynąć na stosunki wodne i być źródłem ewentualnych szkód na nieruchomości powódki lub sąsiednich zamiast szkodom tym zapobiegać. Sąd Apelacyjny nie odniósł się w uzasadnieniu wyroku do tych kwestii mimo ich istotnego znaczenia nie tylko dla poprawności rozstrzygnięcia, ale i interesów stron oraz osób trzecich, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że nie było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego.

W tej sytuacji za trafny należy uznać zarzut pozwanych, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy. Sąd nie tylko nie omówił szerzej wskazanych wyżej kwestii, ale także nie ustosunkował się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zawartych w apelacji zarzutów pozwanych dotyczących naruszenia przepisów postępowania przez oddalenie przez Sąd pierwszej instancji wniosków pozwanych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków T. A. i S. Ł. Sąd Apelacyjny nie wskazał także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z jakich przyczyn nie uwzględnił ponowionych w apelacji wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z zeznań tych świadków, co uniemożliwia Sądowi Najwyższemu ocenę zarzutu naruszenia art. 381 k.p.c.

Wobec trafności omówionych zarzutów procesowych decydujących o uwzględnieniu skargi kasacyjnej pozwanych oraz wobec niedostatecznych ustaleń faktycznych, Sąd Najwyższy zaniechał odniesienia się do zarzutu naruszenia prawa materialnego- art.439 k.c., którego ocena jest możliwa i celowa jedynie w sytuacji prawidłowo ustalonego, z poszanowaniem przepisów regulujących dopuszczanie dowodów i ich przeprowadzanie przez sąd meriti, stanu faktycznego.

W tym stanie rzeczy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

kc

jw